

Roxaok (Roxana Orłowska), NIE KUPUJ MI DRINA

Nie kupuj mi drina
Ja to nie twoja dziewczyna
Nie kupuj mi drina
Ja to nie twoja dziewczyna

Nie kupuj mi drina
Ja to nie twoja dziewczyna
Bajerkę słabą hamuj
Lepiej sobie daruj

Nie kupuj mi drina
Ja to nie twoja dziewczyna
Bajerkę słabą hamuj
Lepiej sobie daruj

Ślinisz się na mój widok
Patrzysz w lewo, potem w prawo
Zbieraj szczękę z podłogi
Bo nie jesteś Johnny Bravo

Dzisiaj tu balujemy
Grube loty, koty zatem
Gotowy mamy zapas
Choć to nie Casa de Papel

Znowu pełźnie jak wąż, wąż
Od ścian się odbija
Alkoholowy mąż, mąż
Jak dwunasta wybija
I nie proś mnie do tańca
Taj na luz

Nie kupuj mi drina
Ja to nie twoja dziewczyna
Bajerkę słabą hamuj
Lepiej sobie daruj

Nie kupuj mi drina
Ja to nie twoja dziewczyna
Bajerkę słabą hamuj
Hamuj, hamuj, hamuj

Nie kupuj mi drina
Ja to nie twoja dziewczyna
Bajerkę słabą hamuj
Lepiej sobie daruj

Nie kupuj mi drina
Ja to nie twoja dziewczyna
Bajerkę słabą hamuj
Hamuj, hamuj, hamuj

I rolujemy papę
Ludzie nasi, dobry towar
Lecimy jak samolot
Pierwszy z kolejki Escobar

I zoba dobre nuty
Co wkręcają się na bani
Gorące lato w Polsce
Co ty mówisz mi o Bali

Znowu pełźnie jak wąż, wąż
Od ścian się odbija

Alkoholowy mąż, mąż
Jak dwunasta wybija
I nie proś mnie do tańca
Taj na luz

Nie kupuj mi drina
Ja to nie twoja dziewczyna
Bajerkę słabą hamuj
Lepiej sobie daruj

Nie kupuj mi drina
Ja to nie twoja dziewczyna
Bajerkę słabą hamuj
Hamuj, hamuj, hamuj

Nie kupuj mi drina
Ja to nie twoja dziewczyna
Bajerkę słabą hamuj
Lepiej sobie daruj

Nie kupuj mi drina
Ja to nie twoja dziewczyna
Bajerkę słabą hamuj
Hamuj, hamuj, hamuj